

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Kraków, poniedziałek 8 grudnia 1950 Nr 348 (663)

Związek Radziecki i wszystkie narody Europy

na które spadł ciężar agresji niemieckiej
nie mogą pogodzić się z wskrzeszaniem
militaryzmu w Niemczech zachodnich

Noty rządu ZSRR do rządów W. Brytanii i Francji

MOSKWA

Agencja TASS ogłosiła noty w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich, skierowane przez rząd ZSRR do rządów Francji i Wielkiej Brytanii.

NOTA RZĄDU RADZIECKIEGO
DO RZĄDU
FRANCUSKIEGO

Dnia 15 grudnia br. zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął ambasadora Francji pana Chataigneau i wręczył mu następującą notę rządu radzieckiego do rządu francuskiego:

„Rząd radziecki w nocy z dnia 3 listopada br. zwrócił się do rządu Francji, jak również do rządów Wielkiej Brytanii i USA z propozycją zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw w sprawie wykonania układu poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Ponieważ sprawa demilitaryzacji Niemiec pozostaje w bezpośrednim związku ze sprawą

francusko-radzieckiego układu przyjaźni i wzajemnej pomocy, rząd radziecki uważa zarazem za potrzebne zwrócić uwagę rządowi francuskiemu na następujące okoliczności:

W ciągu ostatnich miesięcy między rządami Francji, Wielkiej Brytanii i USA, z udziałem niektórych innych rządów, toczą się rokowania w sprawie włączenia Niemiec zachodnich oraz ich sił zbrojnych zarówno do ugrupowania zachodnio-europejskiego jak i do północno-atlantycznego ugrupowania mocarstw, a więc ugrupowań o których agresywnym charakterze rząd ZSRR wypowiedział już swój pogląd. W tym celu, jak powszechnie wiadomo, urządzono cały szereg narad ministrów spraw zagranicznych

i ich zastępców, jak również ministrów spraw wojskowych i szefów sztabów generalnych wspomnianych mocarstw.

Istniejące dane pozwalają twierdzić, że rząd Francji porozumiał się już z innymi rządami w sprawie odbudowy armii niemieckiej w Niemczech zachodnich, w sprawie skierowania do tej armii wielu spośród hitlerowskich generałów i oficerów, jak również w sprawie podjęcia kroków mających na celu odbudowę przemysłu wojennego, w tym przemysłu wojennego Zagłębia Ruhry, który niejednokrotnie stanowił bazę wskrzeszenia militaryzmu niemieckiego i agresji niemieckiej. W obecnej chwili przystąpiono już do omawiania szczegółów tego porozumienia. — Wśród innych zagadnień omawiana jest sprawa ustalenia ogólnych rozmiarów armii w Niemczech zachodnich, przy czym z ogłoszonych komunikatów wiadomo, że szefowie sztabów generalnych mocarstw uczestniczących w sojuszu północno-atlantycznym wychodzą z założenia, że na początek armia zachodnio-niemiecka wynosić będzie jedną piątą część wszystkich sił zbrojnych północno-atlantycznego ugrupowania mocarstw, co toruje drogę dla zapewnienia armii zachodnio-niemieckiej przewagi wśród sił zbrojnych krajów zachodnio-europejskich na przyszłość.

Omawiana jest przy tym również sprawa liczebności niemieckich dywizji i brygad i zapośredniczenia ich w ciężkie uzbrojenie, włączając do nich oraz inne konkretne zagadnienia dotyczące wskrzeszenia armii niemieckiej.

Wiadomo jednocześnie, że ta cy ludzie jak Adenauer i Schumacher występują już otwarcie przeciwko uchwałom poczdamskim w sprawie demilitaryzacji Niemiec i pod pretekstem równoprawienia z innymi uczestnikami północno-atlantycznego ugrupowania mocarstw, zadają dla armii zachodnio-niemieckiej wszystkich rodzajów ciężkiego uzbrojenia, przywrócenia niemieckim sztabu generalnego i odbudowy przemysłu wojennego w Niemczech zachodnich, mówiąc bez żenady, o przygotowaniu do nowej wojny w Europie. Wspomniany Adenauer stara się przy tym przyspieszyć tzw. „zbudowanie armii europejskiej”, oświadczając, że to „oznaczało, by wzmocnienie pozycji mocarstw zachodnich na ewentualnej konferencji czterech mocarstw z udziałem Związku Radzieckiego”.

Przytoczone fakty wskazują, że rząd Francji wraz z rządami wspomnianych wyżej mocarstw przygotowuje bezpośredni sojusz wojskowy z rządem Adenauera w Niemczech zachodnich. Rzecz zrozumiała, że okoliczność ta pociąga za sobą poważne zagrożenie pokoju i ścieżka — znacząco — zapomnieć o naukach niedawnej przeszłości, zapomnieć o nau-

Rybnickie i Dąbrowskie Zakłady

Przemysłu Węglowego
zrealizowały przedterminowo
roczne zadania wydobywcze

KATOWICE

15 bm. o wspaniałym sukcesie przedterminowej realizacji zadań wydobywczych pierwszego roku Planu 6-letniego zameldowali górnicy Rybnickich Zakładów Przemysłu Węglowego.

Walcząc o przedterminowe wykonanie zadań wydobywczych 1950 r. załogi górnicze Rybnickich Zakładów Przemysłu Węglowego przekraczały miesięczne plany produkcyjne przeciętnie o 3,7 proc., osiągając jednocześnie w listopadzie br. wzrost wydajności o 2,2 proc. w porównaniu ze styczniem br.

W walce o przedterminowe wykonanie zadań pierwszego roku Planu 6-letniego aktywny udział racjonalizatorów kopalni Zakładów Rybnickich pozwolił na zastosowanie pomysłów racjonalizatorskich, które przyniosły setki tysięcy zł oszczędności.

Górnicy osiągnęli również bardzo poważne dodatkowe oszczędności w wyniku przyspieszenia obiegu środków obrotowych. Swój aktywny i socjalistyczny stosunek do zadań, jakie przed przemysłem węglowym stawia Plan 6-letni, zamianowały załogi górnicze Rybnickich ZPW, wypełniając z nadwyżką zobowiązania podjęte dla uczczenia 33 rocznicy Światowej Październikowej i II Światowego Kongresu Obrótców Pokoju, przyniosły one 60 tys. ton węgla ponad plan.

Przodujące miejsce wśród załóg górniczych rybnickich ZPW w walce o przedterminowe wykonanie zadań wydobywczych r. 1950 zaimuują górnicy kopalni „RYDUŁTOWY”, którzy już w dniu 25 listopada br. zrealizowali plan roczny.

Widoczne to jest już z samego tekstu „układu o sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR a Republiką Francuską”.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z uczuciem radości
i niezachwianej wiary w przyszłość
preżyli ludzie radzieccy

dzień wyborów do Rad Terenowych

MOSKWA

W przeddniu wyborów do Rad Terenowych, na tertorium Federacji Rosyjskiej, Republiki Ukrainińskiej, Białoruskiej, Kazachskiej, Gruzińskiej, Litewskiej, Łotewskiej, Estońskiej i Karelo-Fińskiej zapanował odświętny nastrój.

Wybory zostały wyznaczone na niedzielę 17 bm. W Moskwie w sobotę o godz. 8 wieczorem podano już pierwsze wiadomości o rozpoczęciu wyborów we Władywostoku, w Anadyrze, w Chabarowsku i Obwodzie Przymorskim, gdzie była już 6 rano.

We Władywostoku o godz. 7 rano złożyło swe głosy 11 proc. ogółu wyborców. Na wyspach Kurylskich już o godz. 9 rano głosowanie zostało zakończone. O ogromnej frekwencji wyborców już w pierwszych godzinach po rozpoczęciu głosowania doniesiono z Chabarowska, Komsomolska nad Amurem, Przyłdoku Dzieżniowa itd.

Niezwykle doniosły nastrój zapanował w Stalnowskim Okręgu Wyborczym w stolicy radzieckiej, gdzie kandydaci do Rady Moskiewskiej Generalissimus Stalin. Do komisji dzielnicowych tego okręgu wyborczego zgłosiło się wiele tysięcy mieszkańców innych miast, którzy bawią chwilowo w Moskwie pragną przysługujące mu prawo głosowania wykorzystać w tym okręgu, w którym kandyduje wódz mas pracujących ZSRR i całego świata — Józef Stalin.

W Moskwie lokale wyborcze zostały otwarte punktualnie o godz. 6 rano. Na placach i ulicach rozległy się z głośników dźwięki muzyki. Całe miasto zostało wspaniale udekorowane flagami republik związkowych, transparentami i girlandami z ełeni. Już w najwcześniejszych godzinach porannych stało się jasne, że frekwencja we wszystkich okręgach wyborczych będzie bardzo wysoka. W wielu okręgach wyborczych Lenigradu, Kijowa, Rygi, Tallina i in. w ciągu kilku pierwszych godzin głosowała przeszło połowa ogółu wyborców. W jednym z okręgów wyborczych Tallina już o 8 rano 92 proc. uprawnionych do głosowania oddało swe głosy. W Leningradzie o godz. 9 rano w 15 okręgach głosowała przeszło połowa wyborców.

Ważnym sukcesie przedterminowej realizacji zadań produkcyjnych pierwszego roku Planu 6-letniego zameldowali w dniu 17 bm. górnicy Dąbrowskich Zakładów Przemysłu Węglowego. Jest to trzeci z kolei zjednoczenie przemysłu węglowego, które wykonało już plan roczny.

W walce o przedterminowe wykonanie planu rocznego na czoło załóg kopalni Dąbrowskich Zakładów Przemysłu Węglowego wysunęli się bohaterscy górnicy kopalni „GRODZIEC”, którzy na 41 dni przed terminem wypełnili zadania pierwszego roku Planu 6-letniego, jako pierwsza załoga kopalni w Polsce.

Poważne sukcesy uzyskali również chlubiący się zwycięskim wykonaniem planu rocznego górnicy kopalni: „CZELADZ”, „GEN. ZAWADZKI”, „CZERWONA GWARDIA”, „KAZIMIERZ-JULIUSZ”, „NIWKA-MODRZEJÓW” i „MORTIMER”.

Armia Ludowa
likwiduje
rozbite oddziały
nieprzyjaciela

PEKIN

Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło w dniu 16 grudnia komunikat treści następującej:

Na wszystkich frontach oddziały armii ludowej, znosząc oddziały nieprzyjacielskie, kontynuowały ofensywę.

Na froncie centralnym i w rejonie wybrzeża zachodniego oddziały armii ludowej posuwają się naprzód ku nowym liniom obronnym nieprzyjaciela, likwidując z powodzeniem rozbite oddziały nieprzyjacielskie.

Na wybrzeżu wschodnim oddziały armii ludowej, rozwijając pomyslnie działania wojenne, kontynuują posuwanie się na południe.

Oddziały partyzanckiej ludowej, wspierając ofensywne oddziały armii ludowej, wzmagają swoją działalność na tyłach nieprzyjaciela. Ostatnie oddziały partyzanckie znacznie rozszerzyły zasięg swego działania i odniosły szereg sukcesów bojowych.

Prasa radziecka
o budowie metro
w Warszawie

MOSKWA

Niedzielne dzienniki radzieckie podały informacje o uchwale rządu polskiego w sprawie budowy kolei podziemnej w stolicy Polski.

„PRAWDA” i „IZWIESTIA” podając opis projektowanych linii podkreślają, że przy budowie metro warszawskiego zostaną wykorzystane bogate doświadczenia radzieckich budowniczych najlepszego w świecie metro moskiewskiego.

Delegacja ZSRR walczyła i będzie walczyć
przeciwko wszelkim próbom
przełamania ONZ w narzędzie wojny

Oświadczenie min. Wyszyńskiego przed wyjazdem z N. Jorku

NOWY JORK

Po zakończeniu prac V sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ szef delegacji radzieckiej minister spraw zagranicznych ZSRR — Wyszyński opuścił statkiem Nowy Jork. Na pokładzie tegoż statku opuścili Nowy Jork szefowie delegacji USRR i BSRR — Baranowski i Kisielew.

Odjeżdżających zegnali: stali przedstawiciele ZSRR w ONZ, zastępca radzieckiego ministra spraw zagranicznych — Małk, ambasador ZSRR w Waszyngtonie — Panuszkın, przedstawiciel Chłńskiej Republiki Ludowej — Wu Hsiu-czuan, przedstawiciele krajów demokracji ludowej i inne osobistości.

Przed opuszczeniem Nowego Jorku minister Wyszyński złożył wobec przedstawicieli prasy oświadczenie następującej treści:

Kto śledził prace V sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ — nie mógł nie zauważyć ich charakterystyczne cechy polegającej na systematycznym i brutalnym gwałceniu nie tylko podstawowych zasad Karty ONZ, lecz i przepisów procedury Zgromadzenia Ogólnego

wtedy, gdy okazuje się, że są one niewygodne dla delegacji amerykańskiej, w ślad za którą, na jej pasku, idą również delegacje innych krajów będących uczestnikami ugrupowania północno-atlantycznego.

Tym właśnie tłumaczy się fakt, że tak ważne propozycje delegacji Związku Radzieckiego, poparte przez delegacje szeregów państw, jak propozycja w sprawie usunięcia groźby nowej wojny i utrwalenia pokoju, propozycja potępienia agresji amerykańskiej w Korei i agresji amerykańskiej w Chinach, propozycja — w sprawie energii atomowej itd. zostały odrzucone przez formalną większość Zgromadzenia. Takie postępowanie pozostaje w jaskrawej sprzeczności z podstawowymi celami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Władza ludowa w służbie mas pracujących

RADA PAŃSTWA i Rada Ministrów oraz Biuro Organizacyjne KC PZPR podjęły uchwały w sprawie rozprawy i załatwienia odwołań, listów, zażaleń ludności oraz krytyki prasowej.

Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów jest wyrazem nierozdzielnej więzi naszego państwa ludowego z ludem pracującym, z jego żywotnymi interesami, potrzebami i wolą.

Demokratyczna Polska jest państwem ludu pracującego i dlatego ci, co z jego woli piastują funkcje publiczne, muszą wszystko uczynić, aby podtrzymać, rozwijać i umacniać nierozdzielność łączność z masami. Żywa i rეტელა troska o interesy, o codzienne potrzeby mas pracujących, o jak najsprawniejsze załatwienie spraw, z którymi ludność zwraca się do swoich organów władzy jest i powinna być najważniejszym zadaniem tych organów.

Nie może być w Polsce Ludowej wypadku, by człowiek pracy nie mógł szybko i dobrze załatwić sprawy, jaka ma w urzędzie, czy instytucji. Nie może być w Polsce Ludowej wypadku, by człowiek pracy, który czuje się pokrzywdzony decyzją władzy i pragnie się od tej decyzji odwołać — nie został szybko i życzliwie wysłuchany, żeby sprawa jego nie została z całą ludzką uwagą zbadana, rozpatrzona i zdecydowana. Człowiek pracy ma pełne prawo do tego, by każda jego skarga i każda jego uwaga co do pracy ogniw aparatu państwowego czy instytucji społecznych zostały rozpatrzone i załatwione. Jest to jeden z najistotniejszych warunków prawidłowego funkcjonowania naszego aparatu państwowego i czynienia przez niego zadań wymagających jakiegoś ludu — jako gospodarz państwa — stawia swojemu aparatowi państwowemu.

Właściwy stosunek do skarg, zażaleń, do krytyki w ogóle pozwala organom władzy państwowej lepiej wnikać w braki swego aparatu, dokładnie poznawać codzienne troski i potrzeby ludzi pracy, ściślej i mocniej wiązać się z masami i w ten sposób lepiej wyrażać ich interesy.

Jest to tym bardziej konieczne, że w skargach, zażaleń i w krytyce prasowej odbijają się nie tylko indywidualne sprawy, bóle i kłopoty ludzi pracy, ale niejednokrotnie wyudławia się w nich obywatelska troska o dobro ogólne, o własność socjalistyczną, o poprawę stylu pracy aparatu państwowego i gospodarczego. Ludzie pracy przekazują częstokroć słuszne pomysły, projekty usprawnień i racjonalizacji.

Krytyka oddolna pozwala ujawnić błędy i niedomagania w pracy naszego aparatu państwowego, gospodarczego itd., ułatwia walkę z wynaturzeniami, biurokratyzmem, z bezdusznym stosunkiem do potrzeb człowieka pracy. Przyczynia się ona do umacniania praworządności socjalistycznej, do wykrywania przestępstw i nadużyć, demaskowania szkodników i wrogów, którzy nie przebiłera w środkach, aby

(Ciąg dalszy na str. 2)

Proces „dyplomaty” Turnera ujawnił spisek agresywnych wywiadów anglo-amerykańskich przeciw pokojowi

Przemówienia stron w procesie warszawskim

WARSZAWA

W szóstym dniu rozprawy przeciwko Turnerowi i współoskarżonym sąd zamknął postępowanie dowodowe i udzielił głosu stronom. Prokurator Majewski w konkluzji swego przemówienia oskarżycielskiego stwierdził, że wszystkie zarzuty aktu oskarżenia zostały udowodnione w procesie i wniósł o wymierzenie sprawiedliwej kary. obrońcy podnieśli okoliczności łagodzące.

W „ostatnim słowie” osk. Turner wyraził żal z powodu swej działalności szpiegowskiej, która, jak się przekonał, godziła w interesy narodu angielskiego i polskiego, szczególnie pragnących pokoju.

Na wstępie szóstego dnia rozprawy prokurator wniósł w związku z ujawnionymi na rozprawie materiałami o charakterze wywiadowym o przekazanie stenogramu z rozprawy Generalnemu Prokuratorowi Rzeczypospolitej w celu przedsięwzięcia właściwych czynności.

Sąd przychylił się do wniosków prokuratora. Na tym przewód sądowy został zamknięty i głos zabrał oskarżyciel publiczny prokurator Majewski.

Przypominając okoliczności zamierzonego nielegalnego wywiezienia z Polski Bobrowskiej prokurator wskazał, że wielu brytyjskich przedstawicieli dyplomatycznych i urzędników dopomagał, oskarżonemu w popełnieniu tego przestępstwa.

Prokurator stwierdza następnie że przewód sądowy wyjaśnił, dlaczego Winch, Dobree-Bell Hazel i inni „dyplomaci” tak skwapliwie pomagali Turnerowi w realizacji jego przestępczych planów. Proces ujawnił mianowicie, że ludzie tych łącząca współpraca szpiegowska skierowana przeciwko Polsce — wrotny spisek przeciwko pokojowi.

„Czołowa rolę w tym spisku

— powiedział prokurator — odgrywa galeria szpiegów agentów wywiadu, wykorzystujących wbrew elementarnym zasadom prawa międzynarodowego paszporty dyplomatyczne dla kryjel roboty szpiegowsko-dywersyjnej w interesie Wall Street, w interesie podlegaczy wojennych”. Prokurator wymienia tutaj nazwiska Wincha, Gilberta, Hazella, Snedzona i Jessica, którzy pełnią oficjalnie funkcje dyplomatów, nieoficjalnie kierowali siecią szpiegowską.

Z kolei prokurator omawia charakter całej tej szpiegowskiej działalności podkreślając, że był to wywiad ofensywny, prowadzony dla celów wojny, co wyraźnie stwierdził Turner. Na podstawie dokumentów ujawnionych na rozprawie, a w szczególności na podstawie okoliczności Bevena, który zlecił zbieranie wiadomości wywiadowczych w krajach demokracji ludowej i w Związku Radzieckim, prokurator udawadnia, że chodzi tu o przygotowania do rozpętania nowej rzetzi, której przeciwstawia się pokojowa polityka Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. „To co odślniło proces — powiedział pro-

kurator Majewski — to wierne echo całej polityki agresji i prowokacji, której wyrazem jest manipulowanie straszkami bomby atomowej i bestialskie dzieło zniszczenia na Korei”.

W końcowej części przemówienia prokurator podkreśla z naciskiem, że wymienione na procesie osoby spośród dyplomatów nie reprezentują bynajmniej narodu angielskiego czy amerykańskiego. Naród polski wie, że i tamte narody chcą pokoju, wolności i współpracy z Polską. „Wszyscy uczcie! Anglicy i Amerykanie to nasi sprzymierzeńcy w wielkiej walce o pokój”.

W konkluzji przemówienia prokurator stwierdził że w świetle procesu wina oskarżonych została w pełni udowodniona i wniósł o sprawiedliwy wymiar kary.

Po przemówieniach obrońców sąd udzielił oskarżonym ostatniego słowa.

Oskarżony Turner oświadczył, że rozumie w pełni swą winę w organizowaniu nielegalnego wyjazdu Bobrowskiej. W dalszym ciągu Turner oświadczył m. in.: „Sąd słyszał podczas tego procesu bardzo dużo o działalności wywiadowczej, która była prowadzona w Polsce przez niektóre zachodnie mocarstwa. Byłem jednym z tych, którzy byli zaangażowani w tę pracę. Myślałem o niej bardzo dużo i zdaje sobie teraz sprawę, że biorąc udział w tym ofensywnym wywiadzie działałem na szkodę mego kraju i pracowałem przeciwko interesom mego narodu, dlatego, że ta działalność prowadzi do jednego celu — do wojny.

Gdy myślałem o Anglii i o Polsce zrozumiałem, że zgodnie ze swymi interesami oba narody pragną pokoju. Ujrzałem jasno, że mój kraj pchany jest do wojny przez małą grupę ludzi. Niesieły, w czasie mego pobytu w Polsce pomagałem tej grupie swą działalnością wywiadowczą. Przekonałem się naocznie, że ta grupa nie tylko pcha Anglię do wojny, ale również i w ramiona Ameryki. Ameryka, której agresywne intencje odsłaniają się w wielu częściach świata dąży z każdym dniem coraz to mocniej do trzeciej wojny światowej.

Stało się dla mnie jasne, jak wielką szkodę wyrządziłem Anglii pomagając tej małej grupie, która sprzedaje swój kraj w Ameryce. W tej grupie znajdują się politycy obydwóch partii, dyplomaci i wyżsi oficerowie sił zbrojnych. Jestem absolutnie przekonany, że ich polityka jest przeciwna woli narodu, który nie życzy sobie jeszcze jednej wojny.

Muszę stwierdzić, że naród angielski, zdaje sobie sprawę z tego, że komunizm w żaden sposób nie zagraża pokojowi i że obydwie ideologie mogą istnieć harmonijnie obok siebie.

Na zakończenie chcę zapewnić, że zrobię wszystko — aby naprawić błędy popełnione w przeszłości i walczyć na rzecz pokoju. W tym procesie przyznałem się do winy i proszę o łagodny wymiar kar. Chciałbym dodać, że mimo, iż metody, które stosowałem były nielegalne — nie chciałem szkodzić narodowi polskiemu — narodowi, który podziwiam za jego pracę nad odbudową swego kraju i pracę dla sprawy pokoju.

Oskarżeni Nelmes, Upperton i Bobrowska prosili sąd o łagodny wymiar kary.

Senatorowie-republikanie domagają się dymisji Achesona

WASZYNGTON

Senator Morse, republikanin, ze stanu Oregon oświadczył na konferencji senatorów, że na tej samej naradzie senatorów-republikanów została jednomyślnie powzięta uchwała domagająca się dymisji sekretarza stanu, Deana Achesona. Tekst uchwały na razie nie został doreczony prasie.

Powyższa uchwała senatorów-republikanów została powzięta po decyzji członków Izby Reprezentantów, którzy również domagali się dymisji Achesona.

Entuzjastyczne przyjęcie ustawy o ochronie pokoju w Berlinie

BERLIN

Magistrat Wielkiego Berlina na nadzwyczajnej sesji postanowił rozszerzyć zasięg działania „Ustawy o ochronie pokoju”, przyjętej przed kilkoma dniami przez Izbę Ludową NRD — również i na miasto Berlin.

W oświadczeniu wydziału informacji magistratu Berlina stwierdza się w związku z powyższym podwyższyć uchwały, że magistrat działał zgodnie z uchwałami Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie, które znalazły pełne poparcie uznanie w patriotycznych sił narodu niemieckiego. Przez powzięcie uchwały magistrat Berlina założył czynny pragnieniem ludności Berlina, która oczekiwała kroków, niezbędnych dla zabezpieczenia pokoju, zwalczania propagandy wojennej i położenia kresu agresywnej polityce mocarstw zachodnich.

Oświadczenie min. Wyszyńskiego

(Dokończenie ze str. 1)

dów Zjednoczonych i ze zdecydowaną wolą wielomilionowej rzeszy ludzi całego świata usunięcia groźby nowej wojny oraz zapewnienia pokoju i współpracy między narodami.

Delegacja Związku Radzieckiego, popierana przez szereg innych delegacji wernych zasadom ONZ, walczyła i będzie walczyć przeciwko takiej linii postępowania wrogów pokoju i współpracy międzynarodowej, przeciwko wszelkim ich próbom przekształcenia ONZ z narzędzia pokoju, którym może i powinna być Organizacja Na-

rodów Zjednoczonych — w narzędzie wojny.

W związku ze zbliżającym się Nowym Rokiem, korzystam z okazji, by za pośrednictwem amerykańskiej prasy i radia życzyć narodowi amerykańskiemu pokoju, pomyślności i szczęścia w Nowym Roku. Przesyłam również pozdrowienia i najlepsze życzenia tym przedstawicielom narodu amerykańskiego, którzy zwracali się wiele razy do delegacji radzieckiej, dając wyraz swej zdecydowanej woli walki o pokój i o współpracę między naszymi narodami.

Przeciw remilitaryzacji

Podajemy poniżej artykuł MAXA REIMANNA, przewodniczącego Komunistycznej Partii Niemiec, zamieszczony w ostatnim numerze „O trwałym Pokój i Demokrację Ludową”.

Podczas gdy w Niemieckiej Republice Demokratycznej została zrealizowana jedność klasy robotniczej w drodze utworzenia SED, w Niemczech Zachodnich prawicowemu przywódcom socjal-demokratycznym typu Schumachera, Offenbauera, Heinego i Karła Schmidta, działającym w myśl dyrektyw władz okupacyjnych mocarstw imperialistycznych, udało się udaremnić stworzenie tej jedności. Prowadzona przez nich rozpasana propaganda przeciwko ZSRR, krajom demokracji ludowej i Niemieckiej Republice Demokratycznej służy bezpośrednio interesom imperialistycznych podlegaczy wojennych.

Prawicowi przywódcy socjal-demokratyczni w „parlamentach” w Bonn w celu oszukania mas odgrywają rolę „konstruktywnej opozycji”. Faktycznie zaś we wszystkich zasadniczych kwestiach politycznych zajmują takie same stanowisko co rząd Adenauera. Tak na przykład głosowali oni przeciwko wstąpieniu Niemiec Zachodnich do unii europejskiej, ponieważ z góry wiedzieli że odpowiednia uchwała i tak zostanie przyjęta. Gdy jednak uchwalała ta została przyjęta, zaczęli włączać postów socjal-demokratycznych w skład delegacji, wysłanej do Strassburga, gdzie nie różnili się oni niczym od delegatów partii jawnie reakcyjnych. Ostatnio, w związku z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich, współpraca prawicowców przywódców socjal-demokracji z rządem Adenauera stała się coraz bardziej wyraźna.

Już przed nowojorską konferencją ministrów spraw zagranicznych mocarstw imperialistycznych Adenauer oświadczył: „Mogę stwierdzić, że uważam za rzecz konieczną i jak najszybsze zwiększenie liczby wojsk okupacyjnych...” Schumacher rozwinął myśl Ade-

nauera, mówiąc: „Zdolne do walki dywizje można z całkowitym powodzeniem przygotować nie tylko w Arizonie i Teksasie, lecz i na Pustkowiu Lubneburkskim i w Grafenwehr. Jest rzeczą co najmniej dziwną, że na terenie Niemiec Zachodnich, a zwłaszcza na granicy międzyzostrefowej znajduje się niedostateczna ilość wojsk mocarstw zachodnich”.

W ten sposób Adenauerowie i prawicowi przywódcy partii socjaldemokratycznej dał imperialistom amerykańskim pretekst do powzięcia w Nowym Jorku uchwały w sprawie zwiększenia wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich i wzmocnienia przygotowań wojennych. Wysocy komisarze oświadczyli przy tym cynicznie, że ludność Niemiec Zachodnich będzie musiała płacić większe podatki okupacyjne, sięgające 16—17 miliardów marek rocznie (tzn. mniej więcej dwa razy tyle co dotychczas). Wysocy komisarze powoływali się na to że przecież sami politycy zachodnio-niemieccy wyrażali życzenia, by liczba wojsk okupacyjnych została zwiększona.

Składając deklaracje na temat swej rzekomej opozycji wobec remilitaryzacji, prawicowi przywódcy socjaldemokratyczni usiłują oszukać szeregowych członków partii, występujących przeciwko remilitaryzacji. Równocześnie jednak ogłosili oni warunki, na takich zgodziliby się na remilitaryzację. Warunki te sprowadzają się w gruncie rzeczy do żądania agresywnej wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, krajom demokracji ludowej i Niemieckiej Republice Demokratycznej. Tak na przykład, na jednej z konferencji prasowych w Bonn Schumacher oświadczył: „Należy wszelkimi sposobami dążyć do tego by wnik w wojny w Europie został zadecydowany na terenach położonych na wschód od Niemiec”.

Mimo zdradzieckiej polityki prawnicy socjal-demokratycznej w Niemczech Zachodnich istnieje ogromna możliwość zrealizowania jedności działania klasy robotniczej w walce przeciwko

Noty rządu ZSRR do rządów Francji i W. Brytanii

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Artykuł 3 tego układu głosi: „Wysokie umawiające się strony zobowiązują się, że również po zakończeniu obecnej wojny z Niemcami będą podejmowały wspólnie wszystkie niezbędne kroki dla usunięcia wszelkiej nowej groźby ze strony Niemiec i będą przeszkadzały akcji która umożliwiałaby jakkolwiek nową próbę agresji z ich strony”.

Tymczasem przygotowana obecnie odbudowa armii zachodnio-niemieckiej z generałami hitlerowskimi na czele prowadzi do odrodzenia militarystyki niemieckiej i do nieuniknionych nowych prób agresji z jej strony, z czym nie mogą nie liczyć się kraje sąsiednie; podobnie jak inne młujące pokój państwa Europy.

Nie wolno również zapominać o artykule 5 układu francusko-radzieckiego który głosi: „Wysokie umawiające się strony zobowiązują się, że nie będą zawierały żadnego sojuszu i nie będą brały udziału w żadnej koalicji, które byłoby wymierzone przeciwko jednej z wysokich umawiających się stron”.

Wbrew literze i duchowi układu francusko-radzieckiego, a w szczególności wbrew cytowanemu wyżej artykulowi 5 układu, Francja przyłączyła się do tzw. unii zachodniej i do północno-atlantyckiego ugrupowania mocarstw, chociaż ta unia i to ugrupowanie wymierzone są przeciwko ZSRR i innym państwom młującym pokój. W obecnej chwili agresywny charakter obu tych ugrupowań wydatnia się w obliczu faktu wciągnięcia Niemiec zachodnich ze zwolennikiem odwetu Adenauerem na czele zarówno do unii zachodniej jak i do ugrupowania północno-atlantyckiego, na którego czele stoją Stany Zjednoczone.

Jest rzeczą najzupełniej oczywistą, że wskazane wyżej stanowisko rządu Francji wobec sprawy odbudowy armii niemieckiej w zachodniej części Niemiec nie da się pogodzić z układem francusko-radzieckim, podważając jego podstawy i znaczenie.

Rząd radziecki zwracał już uwagę na okoliczność, że rząd francuski już dawno wkroczył na drogę naruszania i podważania układu francusko-radzieckiego.

W chwili obecnej rząd radziecki uważa za rzecz konieczną specjalnie oświadczyć, że cała odpowiedzialność za wytworzoną sytuację spada na rząd francuski.

Podobnej treści notę skierowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR do ambasady Wielkiej Brytanii w Moskwie, przy czym nota wspomina o podważaniu i naruszaniu zawartego między ZSRR a W. Brytanią w dniu 26 maja 1942 r. układu „O sojuszu w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim i ich wspólnikom w Europie oraz o współpracy i pomocy wzajemnej po wojnie”.

Władza ludowa w służbie mas pracujących

(Dokończenie ze str. 1)

szkodzić naszemu budownictwu. Zdrowa oddolna krytyka pomaga też w codziennym przeobrażeniu naszego życia. To właśnie miał na myśli tow. Zambrowski mówiąc do korespondentów robotniczo-chłopskich zebranych na pierwszym zlocie krajowym: „Wasza korespondencja przyspiesza załatwianie wniosków racjonalizatorskich. Dzięki waszym sygnałom zapalają się światła w osiedlach robotniczych, włączone są do sieci świetlnej PGR-y. Wasze sygnały demaskują, ujawniają i izolują wroga klasowego na wsi — bogacza wiejskiego. Wasze notatki zdzierają maskę ze złodziei grosza publicznego, którzy tu i ówdzie usiłują dostać się do naszych spółdzielni, do naszego aparatu gospodarczego”.

NIE WSZYSTKIE nasze władze i instytucje zdawały sobie dotychczas sprawę ze znaczenia krytyki i konieczności przysłuchiwania się jej. Nie wszystkie władze i instytucje dawały w praktyce wyraz zrozumienia, że krytyka oddolna jest funkcją praktycznego współrządzenia mas, współodpowiedzialności za nasze budownictwo, że krytyka jest niezbędnym elementem naszego szybkiego marszu do socjalizmu, usunięcia trosk i kłopotów ludzi pracy.

Zdarzały się fakty bagatelizowania skarg i zażaleń, nie udzielania na nie odpowiedzi, spychania ich na koniec w hierarchii spraw. Nie rzadkie były również wypadki tłumienia krytyki czy szkanowania i zastraszania korespondentów robotniczych i chłopskich.

Uchwała Rady Państwa i rządu kładzie kres temu stanowi rzeczy. Stwarza ona zasadniczy przełom w sposobie i trybie załatwiania skarg i zażaleń przez stworzenie aparatu i ustanowienie trybu urzędowania, który rzeczywiście umożliwi wysłuchanie głosu każdego obywatela, każdego człowieka pracy. Rozpatrywanie i załatwianie odwołań, listów, zażaleń ludności i krytyki prasowej staje się dzięki uchwałom sprawą pierwszej wagi, za którą odpowiedzialni są przewodniczący Prezydów Rad Narodowych, kierownicy urzędów a nawet ministrowie. Wszelkie próby hamowania i tłumienia krytyki, przewlekłe rozpatrywanie lub załatwianie odwołań, listów, zażaleń i krytyki prasowej, wszelkie bezduszne biurokratyczne stosunek do tych spraw będą nielegalne i surowo karany jako przestępstwo.

W związku z uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów szczególne zadania stają przed naszymi organizacjami partyjnymi. Mówi o tych zadaniach uchwała Biura Organizacyjnego KC PZPR. Organizacje partyjne powinny czuwać nad wykonaniem tej uchwały w terenie i pomagać Radom Narodowym i instytucjom we wprowadzeniu jej w życie.

UCHWAŁA Biura Organizacyjnego ściśle określa wielkie zadania komitetów partyjnych i organizacji partyjnych w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach w walce o wykonanie w całej pełni uchwały Rady Państwa i rządu. Walka o realizację uchwały Rady Państwa i rządu jest sprawą ogromnej doniosłości. Jest to bowiem walka o ugruntowanie praworządności socjalistycznej, o dalsze podniesienie autorytetu władzy ludowej; o jej pełne zespolenie z masami pracującymi.

remilitaryzacji, przeciw imperializmowi amerykańskiemu. — Przeważająca większość ludności — w tej liczbie również członkowie partii socjal-demokratycznej — jest przeciwna remilitaryzacji. Wyrazem tego jest fakt, że na wielu zebraniach i konferencjach partyjnych aktywnie partii socjal-demokratycznej uchwalano za rezygnację protestacyjne przeciw remilitaryzacji i polityce prawicowców przywódców partii socjal-demokratycznej.

Ludność Niemiec Zachodnich występuje w obronie pokoju, przeciwko przygotowaniu wojennym. Masy pracujące Niemiec Zachodnich, zwłaszcza klasa robotnicza, codziennie odczuwają na własnej skórze skutki przygotowań wojennych. — Marionetkowy rząd Adenauera usiłuje przerzucić wyłącznie na barki mas pracujących zarówno następstwa drugiej wojny światowej, jak i wydatki na przygotowanie nowej wojny. Obniżenie stopy życiowej w wyniku zwykłego cen wywołuje opór klasy robotniczej. W związku z drożyzną robotnicy domagają się wyrównania pieniężnego i podniesienia zarobków. Doprowadziło to do szeregu strajków: robotników budowlanych, robotników transportu wodnego i licznych drobniejszych w przedsiębiorstwach, oddziałach fabrycznych itd.

Wszystkie te strajki jednak mają jeszcze wielką wagę. Przeważone są wyłącznie pod hasłem podniesienia płacy robotniczej, a nie są jednocześnie skierowane przeciwko przygotowaniu wojennym. My, komunisty Niemiec Zachodnich nie potrafiliśmy jeszcze wyjaśnić robotnikom i pozostałym warstwom ludu pracującego, jak ściśle związany jest spadek stopy życiowej, wywołany podwyżką cen, podatków i ograniczeniem ubezpieczeń społecznych, z przygotowaniem wojennymi, ze wzrastającymi wydatkami okupacyjnymi, wydatkami na utrzymanie „specjalnej policji”, i utworzeniem armii wojennej. Nie potrafiliśmy również powiązać walki o pokój z walką o podniesienie płacy robotniczej. Zadaniem wszystkich komuni-

Zbudujemy Metro w Warszawie

WARSZAWA — miasto bohaterskiej, nieugiętej walki, miasto zniszczone przez wroga — staje się z woli ludu polskiego, wyrażonej nieustającą wzruszającą ofiarnością — wspaniałą siołicą socjalistycznego kraju. Te wole całego narodu wypełnia Sejm Rzeczypospolitej, wypełnia rząd Rzeczypospolitej. Fragmenty tego — to Trasa W—Z, która stała się ukończonym mieszkaniowcem Warszawy, to nowe osiedla mieszkaniowe: Mariensztadt, Młynów, Muranów, Mokołów, to — w dalszym ciągu śmiało zakrojona w ramach Planu Śześcioletniego budowa Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, to budowa Zamku Królewskiego.

Wszystkie te wielkie prace, wielkie dzieła, które przesądziły o przyznaniu naszej ukończonej stolicy tytułu „Miasta Pokoju”, które sprawiły, że przybył na II Światowy Kongres Pokoju przedstawiciel ludów z całego świata z podziwem patrzyli na nasze osiągnięcia w dziedzinie odbudowy — przyczyniły się do znacznego ożywienia życia stolicy. Życie miasta zaś — to przede wszystkim ruch jego ludności, to jego arterie i środki komunikacyjne.

Rosnącą gospodarką Warszawy, rosnące jej znaczenie jako stolicy budującego socjalizm kraju z nieodpartą siłą wysuwały zagadnienie komunikacji miejskiej. Stańcie dziś, w godzinach kiedy kończy się praca w fabrykach i urzędach w centralnym punkcie Warszawy, na skrzyżowaniu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich, w punkcie, który parę lat temu obsługiwało kilkadziesiąt ciężarówek. Ujrzycie, że wszystko to, co mogła stolica postawić do dyspozycji swych mieszkańców, swych pracowników, nieraz daleko w podwarszawskich osiedlach zamieszkałych — nie może już zadowolić wciąż rosnących potrzeb. A przecież Warszawa ma się stać kilkakrotnie większym i bardziej — ożywionym miastem, niż jest obecnie!

Dlatego też z radością, z uznaniem i z podziwem — powitała Warszawa, a z nią cały naród — uchwałę rządu o budowie metra warszawskiego. Metro — podziemna szybka kolej, o której sprawności mówi nam cyfra 105 sekund przerwy pomiędzy dwoma podjazdami w godzinach największego nasilenia ruchu, metro, które będzie przewozić pół miliona pasażerów na dobę — oto na wielką miarę zakrojona inwestycja użyteczności publicznej. Metro warszawskie — to dzieło drobiazgowej pracy naukowo-badawczej wielu uczonych i pracowników naukowych, od dawna

już prowadzących swe roboty. Metro — to jeszcze jeden dowód w jakim kierunku zwraca się twórcza praca polskiego naukowca, inżyniera, technika i robotnika. To właśnie przykład pokojowego budownictwa, którego symbolem stała się cała odbudowa i rozbudowa Warszawy.

OD CHWILI kiedy rząd Rzeczypospolitej postanowił osiedlić się w ruinach niemal do szczytnie zniszczonego miasta, w pracach nad odbudową Warszawy bierze udział cały naród. Mosty stolicy odlewano w śląskich hutach, kraj cały składał ofiarne grosze i ciężką pracę rąk własnych na każdy dom, każdy gmach, który wyrastał wśród pustyni potrząskanych murów. Tak samo i budowa metra warszawskiego, tej sieci żył pulsujących tętnem życia, tego systemu nerwowego nowej socjalistycznej stolicy — będzie dziełem całego narodu.

To, że możemy się podjąć tak ogromnej inwestycji, świadczy o rosnącej sile gospodarczej Polski, o wciąż rosnącej potęgze naszego przemysłu i naszej myśli technicznej. Nauczaliśmy się rozwiązywać wielkie i złożone zadania gospodarcze i techniczne. Zdobyliśmy i środki materialne i wiedzę konieczną dla tego rodzaju prac — w ogromnej mierze dzięki pomocy ZSRR i dzięki czerpaniu ze skarbnicy przodującej myśli naukowej radzieckiej i z radzieckich doświadczeń. Wszystko to zastosujemy teraz do budowy metra warszawskiego, przy której korzystać będziemy z dalszej pomocy i doświadczeń ludzi radzieckich, twórców największego i najpiękniejszego na świecie metra.

W toku tych prac rozwinęliśmy dalej i podnieśliśmy na wyższy jeszcze stopień naszą wiedzę, kwalifikacje naszych robotników i techników, by z kolei wiedzę tę stosować przy innych jeszcze inwestycjach, już zaplanowanych i takich w których plany będą powstawać w miarę postępów naszego budownictwa pokojowego i w miarę zbliżania się naszego kraju do socjalizmu.

NIGDY KRAJ NASZ nie przeżywał jeszcze takiego rozwoju sił produkcyjnych, jaki przeżywamy obecnie. Nigdy nie stawialiśmy sobie zadań tak wielkich jak te stawiamy i rozwiązujemy obecnie. Słuszną dumą napawa nas fakt, że dzięki wkroczeniu na drogę socjalizmu staliśmy się zdolni do przedsięwzięcia i rozwiązywania tego rodzaju zadań. Ożywił tę patriotyczną dumą, ożywił miłością do naszego kraju i naszej stolicy, zbudujemy metro i utwaliśmy sławę Warszawy, miasta pokoju, miasta budowniczych socjalizmu.

Niemiec Zachodnich

stów polega na tym, aby ujawnić przed klasą robotniczą wzajemny związek między atakami na stopę życiową mas pracujących a przygotowaniami wojennymi imperialistów amerykańskich. Należy robotnikom wyjaśnić, że pogorszenie ich stopy życiowej oraz ataki na ich prawa demokratyczne reakcja niemiecka realizuje na rozkaz imperialistów amerykańskich, przygotowujących wojnę i pragnących z tego powodu przeprowadzenia remilitaryzacji. Należy wyjaśnić, że nie wolno dopuścić do rozbitcia istniejącego już jednolitego frontu klasy robotniczej, że front ten należy rozszerzyć i umocnić dla walki przeciw remilitaryzacji, przeciw imperializmowi amerykańskiemu.

Szeregowi członkowie socjal-demokracji doskonale zdają sobie sprawę że każdy cios przeciw komunistom zwrócony jest również przeciwko nim. Zbyt świeże są jeszcze w ich pamięci nauki 1933 roku, kiedy to początkowo prześladowano komunistów, następnie również socjal-demokratów. Poza tym niektórzy wypowiedzi doradczy „ministra ekonomiki” Erharda, niejakiego Roepke, który żąda ograniczenia praw związków zawodowych oraz niedawno mianowanego „ministra spraw wewnętrznych” Lehra który oświadczył, że użyje siły również przeciwko związkom zawodowym — dowodzą szeregowo: socjal-demokratom, że marionetki z Bonn usiłują zlikwidować najelementarniejsze prawa robotników. Cały rozwój polityczny Niemiec Zachodnich budzi w szeregowych socjal-demokratów wątpliwości, czy polityka ich prawicowych przywódców jest słuszna.

Mimo rozpasanej propagandy prawicowych przywódców, przykład Niemieckiej Republiki Demokratycznej zaczyna wywierać coraz większy wpływ na wielu socjal-demokratów. Im oczywistsze stają się dla nich osiągnięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, tym lepiej rozumieją oni, że droga, po której kroczą robotnicy Niemiec Zachodnich jest jedyną drogą również dla Niemiec Zachodnich.

Aby wykonać swoje domiśne zadania Komunistyczna Partia Niemiec musi przede wszystkim przezwyciężyć oportunizm i sekciarstwo we własnych szeregach. Z jednej strony, niektórzy członkowie naszej partii zwłaszcza w związkach zawodowych ustępują przed nieokreśloną propagandą prawicowych przywódców socjal-demokratycznych, nie chcą bronić naszej polityki przed robotnikami zorganizowanymi w związkach zawodowych, nie chcą prowadzić robotników wbrew woli prawicowych przywódców związkowych do walki o najbliższe interesy. W ten sposób wiola się oni w ognio robotników pragnących walki, Kierownictwo partii popełniło poważny błąd, nie podejmując w ciągu długiego czasu żadnych kroków wobec oportunistycznych wypaczeń polityki naszej partii w tej sprawie i dopiero w ozerwcu bieżącego roku osiągnęło konieczny w tej dziedzinie przełom.

Z drugiej strony niektórzy komuniści stawiają szeregowo: socjal-demokratycznej na jednej płaszczyźnie z ich prawicowymi przywódcami. Tego rodzaju członkowie naszej partii twierdzą, że z socjal-demokratami rzekomo w ogóle nie można dyskutować.

Za takimi sekciarskimi poglądami ukrywa się często jedynie obawa przed trudnościami, z jakimi związane jest ideologiczne demaskowanie teorii i praktyki prawicowych przywódców socjal-demokratycznych w dyskusjach z szeregowymi socjal-demokratami. Przyczyna tego zjawiska jest przede wszystkim niedostatecznie wysoki poziom ideologiczny szeregowych członków partii komunistycznej. Tego rodzaju sekciarskie poglądy wykorzystują wrogowie klasy robotniczej, którzy usiłują wykopnąć przepaść między socjal-demokratami i komunistami.

Zobowiązuje nas to do udośkonalenia organizacyjnej i ideologicznej działalności naszej partii, do ideologicznego demaskowania oportunizmu i sekciarstwa oraz do nieprzejedna-

nej walki z wszelkiego rodzaju ich przejawami, jak również z przenikaniem do partyjnego środowiska wrogiej agentury.

Ogromne możliwości zespolecia wszystkich miłujących pokój i patriotycznych sił ludności Niemiec Zachodnich oraz zrealizowania jedności działania klasy robotniczej dają nam praktyczne uchwały ministrów spraw zagranicznych. Podczas gdy uchwały nowojorskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw imperialistycznych odbijają się bezpośrednio na poziomie życia ludności Niemiec Zachodnich, pomimo że prowadzą do zwiększenia kosztów okupacyjnych, podniesienia podatków, do przygotowania nowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej itd. — deklaracja praska wskazuje drogę do zapewnienia pokoju i demokratycznej jedności Niemiec. Uchwały te wyraźnie wykazują ludności Niemiec Zachodnich, kto pragnie wojny, a kto występuje w obronie pokoju. Dowodzą, że mocarstwa imperialistyczne są wrogami narodu niemieckiego, a ZSRR i kraje demokracji ludowej — jego przyjaciółmi.

Cztery punkty deklaracji praskiej są programem pokojowego rozwiązania — jedynie możliwego rozwiązania — najważniejszego problemu dla Europy i narodu niemieckiego. Dla zrealizowania tych czterech punktów można i należy zmobilizować całą ludność, a przede wszystkim całą klasę robotniczą Niemiec Zachodnich. Uchwały praskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw otwarty rozległy perspektywy likwidacji rozłamów wśród Niemców.

Klasa robotnicza, zespoleona jednością działania i stojąca na czele walki narodu o pokój i demokratyczną jedność Niemiec, nie pozwoli amerykańskim podżegaczom wojennym uczynić z Niemiec Zachodnich bazy wypadowej dla nowej wojny. Przemysł i ludność Niemiec Zachodnich powinną służyć nie wojennym celom imperialistów amerykańskich, lecz pokojowemu budownictwu jednolitych demokratycznych Niemiec.

STALIN — BUDOWNICZY KOMUNIZMU

STALIN... Imię to wyrosło na przełomie dwóch epok.

Ginąca — doprowadziła do największego pogwałcenia Człowieka. Nowa — rozplamienia się coraz potężniejszym blaskiem zwycięstwa jego wolności. Imię STALINA jest symbolem tego zwycięstwa — tymi słowami rozpoczął tow. Bolesław Bierut swój artykuł poświęcony 70 rocznicy urodzin STALINA na łamach „Nowych Drog”.

Imię STALINA jest symbolem tego zwycięstwa... Imię STALINA jest symbolem epoki, która w dziejach swych notuje nie tylko zwycięstwo klasy robotniczej, nie tylko zwycięstwo rewolucji proletariackiej — ale dzięki niej zwycięstwo Człowieka nad siłami przyrody, zwycięstwo myśli ludzkiej nad potęgą wroćich warunków geograficznych i klimatycznych.

Pierwszy okres tej epoki — to budowa socjalizmu w Związku Radzieckim. Zadanie to określił towarzysz STALIN następująco: „Socjalizm może być zbudowany jedynie na podstawie bujnego wzrostu sił wytwórczych społeczeństwa, na podstawie obfitości produktów i towarów na podstawie dobrobytu mas pracujących na podstawie bujnego rozwoju kultury.”

Wykonaniu tego zadania przewodził STALIN od chwili, kiedy po śmierci Lenina przejął kierownictwo nad realizacją wielkich planów uprzemysłowienia Związku Radzieckiego, realizacją wielkiego lenińskiego planu elektryfikacji — słynnego GOELRO, uchwalonego w 1920 roku.

Według lenińskich wskazań zwraca STALIN lud radziecki z trybuny XIV Zjazdu WKF (b) do walki o uprzemysłowienie kraju. I to zadanie wykreślił ramy dla planów pięcioletnich, słynnych pięcioletek, którym historia nadała imię wielkiego wodza ludu wyzwolonego z kapitalistycznej niewoli — STALINA.

„Ani jeden okres, ani jedno zagadnienie uprzemysłowienia nie usuwało się z pola widzenia STALINA — czytamy w jego życiorysie — STALIN był inicjatorem tworzenia nowych gałęzi przemysłu, rozwoju i rekonstrukcji dawniej zacofanych jego dziedzin. Słowo STALINA było natchnieniem stworzenia drugiej bazy węglowo metalurgicznej naszego kraju, Zagłębia Kuźnieckiego.

STALIN był organizatorem i kierownikiem budów socjalistycznych. Budowa STALINGRADZKIEJ FABRYKI TRAKTORÓW, DNEPROSTROJ, MAGNITOSTROJ, URALMASZSTROJ, ROSTOWSKIE ZAKŁADY MASZYN ROLNICZYCH, KUZNECK, TURKSIB, SARATOWSKIE ZAKŁADY BUDOWY KOMBAJNÓW, budowa ZAKŁADÓW SAMOCHODOWYCH w Moskwie i Gorkim i szereg innych — wszystko to związane jest z imieniem STALINA.”

Pierwszy stalinowski plan pięcioletni został wykonany w 4 lata i 3 miesiące. Wszystkie podstawowe zadania tego planu zostały wypełnione. Fundamenty socjalistycznej gospodarki w Związku Radzieckim zostały zbudowane. Klasy kapitalistyczne zostały rozgromione. Gospodarka so-

cialistyczna zapanowała zarówno w przemyśle jak i w gospodarstwie rolnym. Związek Radziecki z kraju rolniczego przekształcił się w kraj przemysłowy. W latach pierwszej pięcioletki zostało rozwiązane najtrudniejsze zadanie rewolucji socjalistycznej — przejście od indywidualnego, rozdrobnionego gospodarstwa rolnego do form socjalistycznej gospodarki na wsi, do wielkich, kolektywnych gospodarstw, do przemysłowych metod rolnictwa. Produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z rokiem 1913 — ostatnim rokiem przed pierwszą wojną światową — do 908,8 proc.

W latach drugiej pięcioletki z inicjatywą przodujących robotników rozwija się potężnie ruch stachanowski — nową formą socjalistycznej pracy robotników. Wysoko ocenili ten ruch i wielką przywiązywał wagę do jego rozwoju towarzysze STALIN. Druga pięcioletka przyniosła pełną likwidację resztek elementów kapitalistycznych, całkowitą organizację ustroju socjalistycznego, W ZSRR w zasadzie zbudowany został socjalizm. Wyrazem tego stała się nowa Konstytucja Związku Radzieckiego, pierwsza na świecie konstytucja państwa socjalistycznego, konstytucja na zawsze już nazwana Stalinską.

Trzecia stalinowska pięcioletka miała za hasło: zakończyć budowę socjalizmu i stopniowo rozpocząć budowę wyższej formy rozwojowej — komunizmu.

Pracę tę przerwała wojna. I znowu w olbrzymich zmaganiach z wrogiem ludzkości okazał się w całej pełni GENIUSZ STALINA. Znowu w tym okresie, który zwiastuje wojnę ojczyznianą, wycisła On piętno swej wielkiej indywidualności. Strategia stalinowska, strategia zwycięstwa, strategia walki światowego ludu, będącego gospodarzem swej ojczyzny — odniosła triumf. Strategia ta doprowadziła do pełnego rozgromienia faszystów.

Natychmiast po zakończeniu wojny STALIN postawił przed ludem ZSRR nowe zadania, nakreślił nowy plan rozwoju. Nowa powojenna pięcioletka (1946—1950) miała za cel odbudowę potencjału przemysłowego, odbudowę zniszczonych okolic kraju i przekroczenie przedwojennego poziomu produkcji, przedwojennego poziomu życiowego mas pracujących Związku Radzieckiego.

Stalinowskie 5-latki wykazały, że prawem rozwoju gospodarki socjalistycznej jest nieustanne, szybkie, wszechstronne podnoszenie poziomu produkcji. Stalinowskie pięcioletki wykazały, że prawem rozwoju socjalistycznej gospodarki jest nieuniknione, konsekwentne podnoszenie się poziomu kultury materialnej i poziomu kultury mas robotniczych. Przypomnieć warto, że w okresie realizacji pierwszych dwóch stalinowskich pięcioletek kraje kapitalistyczne przeżywały szereg kryzysów, że były widownią olbrzymiego wzrostu bezrobocia — zjawisk nieznanych w gospodarce socjalistycznej. W okresie powojennym, gdy w krajach kapitalistycznych bezrobocie objęło 40 milionów ludzi, położenie mas pracujących

miast i wsi w Związku Radzieckim stale ulega poprawie. Realne płace wzrosły w ciągu roku 1948 dwukrotnie. Reforma walutowa i trzykrotna zmniejszenie przychylności do jeszcze większego podniesienia dobrobytu.

Ostatnie lata pięcioletki powojennej stały się startem do nowego, gigantycznego dzieła. Aby stworzyć materialną i techniczną bazę dla budowy komunizmu w ZSRR, aby podnieść w olbrzymiej skali siły wytwórcze kraju, stopniowo zacierać różnice pomiędzy pracą fizyczną a pracą umysłową — podjęty został potężny plan przeobrażenia przyrody. I znowu od imienia swego twórcy, od imienia tego, który był natchnieniem uczonych — plan ten otrzymuje nazwę Stalinskiego Planu Przeobrażenia Przyrody.

Jakże gigantyczne są rozmiary tego wielkiego dzieła. Jeden z jego etapów — to plan okiełzmania sił natury, zagrażających owocom pracy człowieka, plan spełnienia niszczycielskich burz, poprzez zasadzenie wielkich, ochronnych pasów leśnych, Plan obliczony na wykopanie w ciągu lat piętnastu. — Już w ciągu dwóch pierwszych lat realizacji — zostały znacznie przekroczone zadania wyznaczane na ten okres.

A rok bieżący przynosi nowe plany „wielkich budowli epoki stalinowskiej”, jak je nazywa lud Związku Radzieckiego, a wraz z nim cały świat. Te wielkie budowle komunizmu to: **HYDROELEKTROWEŻEL NA WOLDZE W KUJBYSZEWIE, W STALINGRADZIE, HYDROWEŻEL na Dnieprze w KACHÓWCE, to KANAŁ TURKMEŃSKI, który przetworzy w urodzajne ziemie dzikie piaszki pustyni Kara-Kum, to KANAŁ UKRAIŃSKI i KRYMSKI**

Cel tych wielkich budowli to wydarcie 25,5 milionów hektarów uprawnej ziemi spod niszczącej władzy posuchy. Cel tych prac — to dostarczenie miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej krajowi. To pełna elektryfikacja szeregu okręgów przemysłowych, to kompleksowa elektryfikacja gospodarstwa rolnego na olbrzymich obszarach. A okres realizacji tych planów znowu jest krótki. Wynosi 5 i 6 lat dla poszczególnych prac.

Te olbrzymie plany już realizowane i te, których realizację podjęło dziś społeczeństwo socjalistyczne Związku Radzieckiego, państwo radzieckie — to owoc pracy milionów ludzi. Owoce pracy uczonych, którzy pierwszy raz na świecie znaleźli opiekę i myśl kierowniczą. To owoc pracy specjalistów, którzy pierwszy raz w świecie znaleźli warunki do nieograniczonej, twórczej pracy.

Te olbrzymie plany to dzieło myśli i natchnienia człowieka, co związały na barki realizację wielkiego programu lenińskiego, którego był współtwórcą — na czele czołowej partii zwycięskiej klasy robotniczej prowadzi swą ojczyznę do nieznaną na świecie świetności, prowadzi swój lud do nowego, jasnego istnienia, któremu na imię — **KOMUNIZM**.

Dlatego epoka dzisiejsza, epoka nowa, która „rozplamienia się coraz potężniejszym blaskiem zwycięstwa wolności człowieka, ma za symbol imię STALINA.

Jan Dąbrowski

S P O R T

Gościnne występy Teatru Ukraińskiego w Krakowie

W tych dniach przyjeżdża do Krakowa na gościnne występy 150-osobowy zespół Ukraińskiego Teatru Akademickiego.

Zespół ten da cztery kolejne przedstawienia w dniach: 21, 22 i 23 bm. Na repertuar złożą się m. in. sztuki znakomitego pisarza radzieckiego A. Korniejczuka, laureata Nagrody Stalinowskiej. Wraz z zespołem przybywają znani aktorzy radzieccy A. M. Buczma, G. P. Jura, J. W. Szumski i N. M. Użwił.

Występy zorganizowane przez „Artos” przy współpracy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej staną się niewątpliwie sensacją artystyczną naszego miasta.



Grudzień 18
Poniedziałek

TEATRY

Teatr im. J. Słowackiego — niezyczny.

Teatr Stary — niezyczny.

Teatr Groteska — niezyczny.

Teatr Młodego Widza — godz. 19.15: „Szwejk”.

Teatr Rapsodyczny — godz. 19.30: „Rozkaz 269”.

KINA

Ulecha: „Śmiali ludzie”, — nadprogram: „Przyjaźń”, godz. 16, 18, 20.

Wanda: „Brunatna pajęczyna”, — nadprogram: „Nauka i technika”, — godz. 16, 18, 20.

Apollo: „Miasto nieujarzmione”, — nadprogram: „Świat młodych”, — godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30.

Sztuka: „Pieśń tajgi”, nadprogram: „Sport radziecki”, godz. 16, 18, 20.

Wolność: „Baryłeczka”, — nadprogram: „Przebieg sportowy”, — godz. 16, 18, 20.

Warszawa: „Miasto nieujarzmione”, nadprogram: „Świat młodych”, — godz. 16, 18, 20.

Chemik: „Konstanty Zasłanow”, — nadprogram: „Rzeźba w kości”, — godz. 19.

POGOTOWIA LEKARSKIE

DZURY. We wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz przypadkach położniczych należy wzywać Pogotowie Ratunkowe P. C. K. w Krakowie, ulica Ślemiradzkiego 1, telefon 222-22 lub 211-12. Ambulatorium Pogotowia Ratunkowego PCK jest również czynne przez całą dobę.

DZURY APTEK: Rynek Gł. 22, Mikołajska 4, Długa 66, Zwierzyniecka 7, Mogilska 16, Krakowska 9, Rynek Podgórski 15, Kazimierza Wielkiego 78.

RADIO

na poniedziałek 18 grudnia 1950 roku.

12.55: „Na swojską nutę” gra zespół Wesłowski, 13.30: Aud. szkolna 14.05: Pieśni kompozytorów francuskich, 14.30: Aud. szkolna dla klas V—VII, 14.50: Koncert w wykonaniu Zespołu Półnackiego, 15.30: Aud. dla świetlic dziecięcych z cyklu: „Hallo młodzi fizycy”, 15.50: Audycja PCK dla chorych 16.05: Miniatury fortepianowe, 16.20: Aktualna audycja literacka. Felieton J. Kydryńskiego, „Na Wawelu o szlacie” (Kr.), 16.35: Piosenki rosyjskie w wykonaniu Klauddii Szulczenko (Kr.), 16.45: „Literatura na straży pokoju” — felieton J. Wiktora (Kr.), 17.15: Koncert Krakowskiej Kapeli Ludowej i Zespołu Wokalnego P. R. pod dyr. K. Missony z udziałem H. Szubertówna — śpiew (Kr.), 18.00: Dziennik krakowski (Kr.), 18.10: „Cyfry mówią” — reportaż St. Habszdy (lok.), 18.20: Muzyka operowa (Kr.), 18.50: „Nasi korespondenci donoszą” — w opracowaniu F. Fornalczyka, — 19.20: Melodie ludowe ZSRR, 19.45: Odpowiedzi fali 49, 20.30: Koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru P. R. pod dyr. St. Gałczyńskiego, Soliści: Z. Wünsch-Pawlikowska — sopran, H. Szubertówna — sopran, F. Delekt — baryton, E. Ostafin — baryton, J. Zipsler — tenor (Kr.), 21.15: „Nowe książki”, 21.30: Muzyka i aktualności, 22.00: Proza, 22.20: Koncert pod dyr. Miersza, 23.10: Muzyka poważna.

Kraków zwycięża Warszawę 82,5:61,5 w pływaniu

Z cyklu spotkań Zimowego Pływackiego Turnieju Miast odbyło się w niedzielę na pływalni Krakowskiego Ogniska spotkanie pomiędzy pływakami Warszawy i Krakowa, zakończone zwycięstwem Krakowa 82,5:61,5.

Mecz piłki wodnej zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4, do przerwy 3:2 na korzyść pływaków zespołu warszawskiego. Spotkanie przerwano na skutek zdekompensowania drużyn. Bramki uzyskali: dla Warszawy Minartowicz — 3 i Czuperski, dla Krakowa Kornecki — 4.

WYNIKI TECHNICZNE:

Kobiety — 100 m stylem dowolnym: 1) Szymańska (Krak.) 1.20,0 min., 2) Petrokońska (Kraków) 1.27,5 min., 3) Szulakiewicz (Warszawa) 1.28,9 min., 4) Byszewska (Warszawa) 1.30,8 min.

400 m stylem dowolnym: 1) Szymańska (Kr.) 6.38,9 min (rekord Okręgu), 2) Petrokońska (Kr.) 6.55,8 min., 3) Reszkówna (W-wa) 7.43,0 min., 4) Ignatowska (W-wa) 7.55,0 min.

100 m grzbietowym: 1) Korecka (Kr.) 1.31,0 min., 2) Fijałkowska (W-wa) 1.33,2 min., 3) Dobranowska (Kr.) 1.34,6 min., 4) Krzoińska (W-wa) 1.52,0 min.

200 m stylem klasycznym: 1) Dobranowska (Kraków) 3.21,0 min., 2) Wacikiewicz (Kr.) i Byszewska (W-wa) 3.41,0 min., 3) Białostocka (W-wa) 3.51,2 min.

Sztafeta 4x100 m zmienne: 1) Kraków (Korecka, Wacikiewicz, Dobranowska, Szymańska) — 6.17,0 min., 2) Warszawa (Fijałkowska, Białostocka, Krzoińska, Szulakiewicz) — 6.39,8 min.

Górnicy Janów — Kolejary (Toruń) 7:2

KATOWICE. — Towarzystwie spotkanie hokejowe rozegrane na Torkacie między drużynami Górników z Janowa i toruńskich Kolejarzy zakończyło się zwycięstwem drużyny Górników 7:2 (4:0, 2:2, 1:0).

Mecz ten był 40 spotkaniem, rozegranym w tym sezonie na Torkacie.

OGNIWO KRAKÓW — STAL SIEMIANOWICE 7:3 W TENISIE STOŁOWYM

Narciarze NRD przygotowują się w Zakopanem do Zimowych Akademickich Mistrzostw Świata

Zakopane po raz pierwszy gości sportowców Niemieckiej Republiki Demokratycznej, którymi są czołowi narciarze i narciarki NRD. Przybyli oni do Polski na zaproszenie GKKF-u który pragnął umożliwić narciarzom NRD należyte przygotowanie się do Zimowych Akademickich Mistrzostw Świata, przez nawiązanie kontaktów z czołowymi narciarzami i trenerami polskimi. Wspólna wymiana doświadczeń sportowych, wspólne treningi zawodników Niemieckiej Republiki Demokratycznej i polskich przyczynią się do jeszcze większego zacieśnienia więzów przyjaźni, łączących sportowców polskich ze sportowcami NRD.

Sport w Niemieckiej Republice Demokratycznej, podobnie jak i sport w Polsce Ludowej budowany jest od podstaw, w oparciu o jak najszerze objęcie kulturą fizyczną mas pracujących, o stworzenie każdemu obywatelowi warunków do uprawiania sportu w kołach lub klubach sportowych, przy wybitnej pomocy ze strony państwa, Związków Zawodowych, związków młodzieżowych, a więc ZMP w Polsce i FDJ w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Sportowcy w Polsce Ludowej i NRD, czerpiąc wzory z doświadczeń przodującego w świecie sportu radzieckiego, korzystają z wskazówek i osiągnięć zawodników radzieckich, przyswajają sobie metody pracy i treningu sportowców Związku Radzieckiego.

Jedną z cech nowego, sportowego stylu pracy jest metoda wspólnych treningów

Helmuth Mühlhner — mistrz w kombinacji alpejskiej.

Najlepszą zawodniczką gości jest Hilde Zeh — mistrzyni w biegach płaskich, kierownkami ekipy narciarzy niemieckich są Heinz Dose, oraz Horst Brückner.

Zawodnicy niemieccy są — wszyscy członkami FDJ, młodymi sportowcami z Magdeburga, Saksonii i Halle.

Łączniczką pomiędzy zawodnikami polskimi a niemieckimi jest mistrzyni Polski — Kondekska Teresa, natomiast funkcje łączniczkowe spełniają nasi czołowi narciarze Samek Gasienica i Tajner.

Najbliższe zawody, które odbędą się jeszcze przed Nowym Rokiem z udziałem czołowych narciarzy polskich i zawodników niemieckich, wykażą poziom jakiej reprezentacji nasi goście. Po zakończeniu obozu, który trwać będzie do 6 stycznia 1951 roku narciarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej udadzą się do Rumunii, gdzie startować będą w Akademickich Mistrzostwach Świata. (td)

Członkowie krakowskiej Gwardii otrzymują odznaki SPO

W sobotę krakowska „Gwardia” zorganizowała uroczystą akademię sportową, w czasie której członkowie Klubu otrzymali odznaki SPO.

Sala, w której rozdawano pierwsze odznaki SPO, była pięknie udekorowana, a na scenie pomiędzy portretami Prezydenta Bolesława Bieruta i Generałissimusa Stalina były umieszczone emblematy odznak SPO i radzieckiej GTO.

Akademię zajął por. Markowicz, po czym lekkoatleta „Gwardii” Biernat wygłosił referat o osiągnięciach sportu radzieckiego.

Przew. WKKF mgr Prozyński wręczył 82 odznaki SPO członkom „Gwardii”.

Na zakończenie odbyła się część artystyczno-sportowa.

GWARDIA (ŁÓDŹ) — WŁÓKNIARZ (KR.) 7:1 W ZAPASACH

Spotkanie o mistrzostwo ligi zapasniczej. Jedyny punkt dla Włókniarza zdobył Bajorek.

OGNIWO Ił KRAKÓW — KOLEJARZ TARNÓW 9:5

Zawody o mistrzostwo kl. B pomiędzy Ogniwem Kraków i Kolejarzem Tarnów zakończyły się zwycięstwem pięściarzy Ognia 9:5.

Stal Bydgoszcz-Kolejarz Kraków 6:2

W spotkaniu o wejście do ligi zapasniczej Stal Bydgoszcz po szeregu niepowodzeń uzyskała zwycięstwo, wygrywając z Kolejarzem Kraków w stosunku 6:2.

Walki stały na dobrym poziomie.

Wyniki techniczne:

(na pierwszym miejscu zawodnicy Stali w kolejności wag)

Witt — zwyciężył Drozdowski; Sokółowski — zwyciężył Sowińskiego w 15 min.; Witt II wygrał z Marcem R. w 5 min. na łopatki; Wietrzorowski pokonał Derbota w 10 min. na łopatki; Ptocki zwyciężył Nawalkę w 9 min.; Łoboda przegrał na punkty z Orlem; Buljiński zdobył punkt v.o. z powodu braku przeciwnika. Wieczorek uległ już w 3 min. na łopatki Radonjowi. Sędziowali na macie na

AZS (Poznań) wzywa do współzawodnictwa w zdobywaniu SPO

POZNAŃ. Zarząd Środowiskowy AZS w Poznaniu mając na uwadze odpowiednie przygotowanie fizyczne młodzieży studiującej do przyszłej pracy zawodowej, postanowił wzywać wszystkie środowiska AZS-u w Polsce do współzawodnictwa w zdobywaniu SPO. Środowisko poznańskie postanowiło jeszcze w grudniu przeprowadzić próby na SPO wśród wszystkich czynnych członków AZS-u. Projekt regulaminu współzawodnictwa przesyłany zostanie w najbliższym czasie do Zarządu Głównego AZS-u w Warszawie.

„Gazeta Krakowska”, Pismo PZPr w Krakowie — Redaguje Komitet Redakcyjny Wydaje RSW „Prasa” Kraków Wiślna 2. Telefon Red 556-53, 509-85, 215-63, 598-12. Druk PKZG Kraków Wielopole 1. Prenumerata przyjmuje PPK „Ruch”. Wiślna 2 tel. 544-79. Konto PKO IV-666 (Gazeta Krakowska”).

Chłopcy z Ludowego Zespołu Sportowego Olcza

Na drodze z Bystrzego w Zakopanem do Poronina leży Olcza — wioska licząca ponad 400 domów i 2 tysiące mieszkańców.

W październiku br. powstał tam pierwszy Ludowy Zespół Sportowy Olcza, który liczy obecnie 40 członków, w wieku 15—25 lat. Czynne są sekcje: lekkoatletyczna, bokserska, tenisa stołowego, turystyczno-wycieczkowa, narciarska i siatkówki.

Najenergiczniejszym członkiem LZS-u jest uczeń Liceum Techniczno-Budowlanego w Zakopanem Andrzej Gasienica-Samek, zamieszkały w Olczy. Doszedł on do przekonania, że dokąd sportowcy Olczy będą startować w zakopiańskich klubach, a w wiosce rodzinnej nie stworzą LZS-u, dotąd sport nie dobrze na Olczy i młodzi zawodnicy nie zostaną wciągnięci do sportu.

W tej chwili chłopcy z LZS Olcza oczekują z niecierpliwością na przydział sprzętu sportowego z Powiatowej Rady Sportu Wiejskiego w Nowym Targu.

Z przyjemnością oglądamy „dziennik pracy”, w którym notowane są wszystkie prace LZS Olcza. Np. dnia 15. XI. br. odbyła się pogawianka pt. „Sport w Związku Radzieckim” oraz akademii w związku z Wielką Rewolucją Październikową.

W niedziele i święta już od wczesnych godzin porannych świetlica LZS Olcza nabiera życia. Młodzi chłopcy sprząta-

zach masowych oraz w próbach do zdobycia odznaki SPO. Gdy klub zdobędzie poważniejsze fundusze z imprez sportowych założy sekcje piłki nożnej, co jest możliwe w przyszłym roku, gdy na nieużytkach chłopcy z Olczy zbudują boisko sportowe.

W najbliższych dniach przewidziana jest budowa skoczni terenowej z progiem drewnianym, rozbitanym na lato.

Onieśmieniem klubu jest zakopiański AZS, który obiecał przysłać instruktorów i zorganizować imprezy sportowe. Chłopcy z Olczy chcą zorganizować sztafeta I. LZS-u w Zakopanem — Olczy z podrozwieniami dla przodowników pracy Nowej Huty. AZS Zakopane w świetlicy LZS Olcza wyświetli krótkometrażówkę filmową o sporcie radzieckim i polskim oraz aktualne wydarzenia w kraju i na świecie.

Klub w tej chwili nie dysponuje żadnym sprzętem. Skarbnik jego Andrzej Gasienica, który jest znanym lekkoatletą, podarował klubowi swoje nagrody sportowe jak: dysk kulę, oszczep, tak że sekcja lekkoatletyczna już w jesieni rozpocznie pracę.

Sekcja artystyczno-imprezowa cieszy się dużym powodzeniem, występując w Zakopanem i w Polskim Radiu z regionalnymi tańcami.

Chłopcy z Olczy gagna się chętnie do sportu i do życia świetlicowego, pilnie uczęszczają na wykłady ideologiczne i w zupełności zaspokajają na pomoc.

W tej chwili przygotowują się do zimowych mistrzostw Zrzeszeń Sportowych na pozycyjnym z szkoły gorzkiej. Andrzej Gasienica poucza chłopców, jak należy smarować deskę i idzie z nimi w teren. W terenie Gasienica pokazuje ruchy i uczy członków LZS-u jazdy na nartach.

Chłopcy z Olczy wierzą, że Powiatowa Rada Sportu Wiejskiego w Nowym Targu w najbliższych dniach przysła im sprzęt sportowy, a wtedy sportowcy z Olczy będą mogli rozpocząć systematyczną, codzienną pracę.

Najaktywniejszy zawodnik i założyciel LZS Olcza, Andrzej Gasienica

ja sami, pala w piecu i przygotowują stoliki do gry w ping-pongu. Stoliki te łączone są razem — bo w tej chwili chłopcy z Olczy nie mogą sobie pozwolić na kupno prawdziwego stołu ping-pongowego. Pięknym podarunkiem od gromady Olcza dla LZS-u jest radioodbiornik.

Przy oknach chłopcy przeglądają pisma. Na stolikach widzimy: ostatnie numery „Gazety Krakowskiej”, „Sztandaru Młodych”, „Nowej Kultury” i „Młodego Technika”. W biblioteczek znajdujemy książki: „Sport w ZSRR”, „Kolo sportowe na zakładach pracy” Markarewa, oraz biblioteczek marksiowską.

LZS Olcza ma poważne plany na przyszłość. Gdy otrzyma sprzęt sportowy chce rozwinąć i umasowić sport, powiększyć ilość członków klubu do 100, brać liczny udział w impre-

Adam Książek

Umasowienie łyżwiarstwa na właściwej drodze

WARSZAWA. W dniach 23. 12. 50 — 6. 1. 51 r. Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego organizuje w Katowicach na sztucznej lodowisku, kurs szkoleniowy w łyżwiarstwie figurowym i szybkim.

Kurs ten zostanie obsesany przez 100 nauczycieli wych. fiz. (kobiet i mężczyzn) oraz 108 uczniów - przodowników SKS (54 dziewcząt i 54 chłopców).

W programie poza wykładami teoretycznymi, przewidziane jest 5 godzin dziennie zajęć na lodzie.

Polski Związek Łyżwiarski wytypował na ten kurs 14 wysokokwalifikowanych instruktorów.

Mistrzostwa hokejowe ZSRR rozpoczęte

MOSKWA. W tegorocznych mistrzostwach ZSRR w hokeju kanadyjskim bierze udział 12 najlepszych drużyn, które podzielono na dwie grupy, przy czym pierwsza z nich gra w Swierdłowski, druga w Czelabińsku.

We wtorek rozegrano pierwsze spotkanie. W Swierdłowski: WWS pokonał Dynamo Leningrad 14:4, CDKA wygrało z Daugawą (Tallin) 6:0, a Daugawa (Ryga) zremisowała z Dynamem (Swierdłowski) 4:4.

W Czelabińsku spotkanie Skrzydła Sowieców — Spartak Mińsk, zakończyło się zwycięstwem wojskowych 7:0. Dynamo Moskwa pokonało Dom Oficerów Leningrad 10:1, a Spartak Moskwa zremisował z Dzielnicem Czelabińsk 2:2.